

Zakłady „K-10” wykonały trzeci rok planu

WROCLAW, 9.9. — Załoga Wrocławskich Zakładów Wytwórczych Ogniw i Baterii „K-10” zameldowała w dniu 5 bm. jako pierwsza w przemyśle maszynowym o przedterminowym wykonaniu zadań produkcyjnych trzeciego roku Planu 6-letniego.

Opiata pocztowa ulaszczona ryczałtem

CENA 15 gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 217 (2533) Łódź, środa 10 września 1952 r.

Masowy odzew włóknarzy na apel załogi ZPB im. Dzierżyńskiego

APEL DO ZAŁÓG PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO RZUCONY PRZEZ PRACOWNIKÓW ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO W ŁÓDZI ZOSTAŁ PODCHWYCONY PRZEZ WIELE ZAKŁADÓW W POLSCE.

SZCZEGÓLNE GŁOSNYM ECHEM ROZBRZMIAŁ TEN APEL W ZAKŁADACH PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO IM. JÓZEFA STALINA I ZBP IM. MAR CHLEWSKIEGO. PRACOWNICY PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO, CHCĄC JAK NAJGODNIEJ UCZCIC ZBLIŻAJĄCE SIĘ WYBORY DO SEJMU POLSKIEJ RZECZYSPOLITEJ LUDOWEJ I XIX ZJAZD WKP(B) PODJĘLI WIELE CENNYCH ZOBOWIĄZAŃ, KTÓRE PRZYSPIESZĄ WYKONANIE PLANU 6-LETNIEGO.

Ponad 3000 zobowiązań
podjęli pracownicy
ZPB im. J. Stalina

W dniu wczorajszym odbył się na terenie Łodzi szereg masówek dla uczczenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, oraz XIX Zjazdu WKP(B). M. in. odbyła się uroczysta masówka w ZPB im. J. Stalina Zakład „C”. W zakładzie tym podjęto 778 zobowiązań, które w sumie dadzą państwu 111.583 metry tkaniny ponad plan na łączną sumę 623.745 zł. W czasie masówki na salę przybyła

sztafeta młodzieżowa ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego, którą zebrani powitali gorącymi oklaskami.

Młodzi
odpowiadają na apel

W imieniu młodzieźców Zakładu Dzierżyńskiego tekst apełu odczytał ZMP-owiec Jerzy Rogowski. W odpowiedzi młodzieźcy Zakładu „C” ZPB im. Stalina uchwalili rezolucję, w której m. in. czytamy: „Młodzież naszego zakładu odpowiadając na apel młodzieźcy Zakładów Dzierżyńskiego podjęła 609 zobowiązań produkcyjnych, co

da je 53.571 metrów tkaniny ponad plan. Młodzież naszego zakładu z honorem wykona swe zobowiązania i wzywa jednocześnie do współzawodnictwa, młodzieźcy Zakładów ZPB im. 1 Maja, ZPB im. Armii Ludowej i ZPB im. J. Stalina Zakład „B”.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Powstaje potężny piec „C” w hucie Kościuszk



W szybkim tempie posuwała się praca przy budowie wielkiego pieca „C” w hucie „Kościuszk”. Na zdjęciu: fragment budowy wielkiego pieca „C”.

Waszyngton nie chce słyszeć o zakazie broni bakteriologicznej

PARYŻ, 9.9. — Dziennik „L'Humanite” zamieścił artykuł zatytułowany „Stany Zjednoczone odrzucają propozycję Wielkiej Brytanii w sprawie wojny bakteriologicznej”. W artykule czytamy m. in.:

Delegat Wielkiej Brytanii w ONZ Jebb pod naciskiem opinii publicznej proponował swemu amerykańskiemu koledze Grossowi, aby wspólnie ogłosili oświadczenie, że Wielka Brytania i USA „nie zastępują pierwsze broni bakteriologicznej”. Gross zwrócił się do departamentu stanu ze specjalnym memorandum, w którym zalecał przyjęcie propozycji Wielkiej Brytanii. Taki gest — wskazał Gross — przyczyniłby się do skuptenia większości krajów członków ONZ wokół USA.

Według doniesień z wiarogodnych źródeł, departament stanu USA i Pentagon odrzuciły tę propozycję, oświadczając, że zgo-

Zamach na posłów komunistycznych w Indiach

MOSKWA 9.9. — Jak podaje Agencja TASS z Delhi, we wsi Nidamanu koło Nalgondy (Haiderabad) dokonano zamachu na przywódcę frakcji komunistycznej w parlamencie indyjskim Sundaraje i deputowanego komunistycznego Ravi Narajana Reddi. Obaj oni zostali ranni.

Na ogólnopolskich dożynkach w Krakowie



Jak już podawaliśmy, ostatniej niedzieli w Krakowie 100.000 chłopów z całej Polski obchodziło uroczystość tradycyjnych Dożynek. — Na zdjęciu: (u góry) — fragment trybuny honorowej pod Barbakanem, (u dołu) — w czasie manifestacji na Błoniach krakowskich grupa chłopów w strojach regionalnych z wszystkich województw wręczyła gospodarzowi Dożynek, Prezydentowi Bierutowi wieniec dożynkowy. Migawki z Dożynek — patrz str. 2.

Uroczysta akademія w Sofii z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Bułgarii

SOFIA, 9.9. — Dnia 8 września odbyła się w Sofii uroczysta akademія z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Bułgarii przez Armię Radziecką z niewoli faszystowskiej.

Salę teatru ludowego zapelnili przedstawiciele mas pracujących, armii ludowej, masowych organizacji politycznych i społecznych, bohaterowie pracy socjalistycznej, laureaci nagród dymitrowskich, przedstawiciele dyplomatyczni krajów demokracji ludowej i zagraniczne delegacje robotnicze, które przybyły do Sofii z okazji święta wyzwolenia.

Ukazanie się w prezydium przywódców partii i rządu bułgarskiego, radzieckiej delegacji rządowej i rządowych delegacji krajów demokratycznych zebrani przyjeźli burzliwymi oklaskami i okrzykami na cześć kraju socjalizmu, na cześć niezłomnej, braterskiej przyjaźni między Związkiem Radzieckim a Bułgarią.

Sekretarz KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej Iwan Rajkow proponuje wybranie do prezydium honorowego KC WKP(B) z genialnym wodzem wszystkich mas pracujących, cho-razym pokoju Józefem Stalinem na czele. Uczestnicy akademii powstali z miejsc i wśród olbrzymiego entuzjazmu urządzają owację na cześć Józefa Stalina.

Referat poświęcony 8 rocznicy wyzwolenia Bułgarii przez Armię Radziecką z niewoli faszystowskiej, wygłosił wiceprzewodniczący rady ministrów A. Jugow.

Z głęboką uwagą wysłuchano powitalnego przemówienia szefa radzieckiej delegacji rządowej, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej RFSRR M. Tarasowa. Wzniesione przez mówcę okrzyki na cześć Józefa Stalina i Wytko Czerwenkowa, zostały przyjęte długo niemilkującymi oklaskami i okrzykami: „Stalin!”, „Stalin — Paskój!”, „Wieczna przyjaźń!”, „Stalin — Czerwenkow!”.

Następnie wygłosił przemówienie powitalne przedstawiciele innych delegacji zagranicznych, przybyłych do Sofii z okazji święta wyzwolenia Bułgarii.

W atmosferze piómiennego entuzjazmu uczestnicy akademii uchwalili tekst depezy powitalnej do Józefa Stalina.

Depesza Józefa Stalina do premiera Bułgarii Wytko Czerwenkowa

MOSKWA, 9.9. — Jak donosi agencja TASS, Józef Stalin przesłał do przewodniczącego rady ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej Wytko Czerwenkowa następującą depeszę:

Do Przewodniczącego Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej Towarzysza WYTKO CZERWENKOWA.

Z okazji święta narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej proszę Was, Towarzyszu Przewodniczącym, przyjąć moje serdeczne pozdrowienia oraz życzenia dla bratniego narodu bułgarskiego — dalszych sukcesów w dziele budowy nowej Bułgarii Ludowo-Demokratycznej.

J. STALIN

Śląsk buduje

Wojewódzki Park Kultury i Odpoczynku

Olbrzymi stadion sportowy ■ Teatr na wolnym powietrzu na 10.000 miejsc ■ Kregi teneczne i teren „małego sportu”

KATOWICE, 9.9. — W budowie powstającego między Katowicami, Siemianowicami i Chorzowem wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku bierze udział całe społeczeństwo śląskie.

W ciągu ostatnich 5 miesięcy przepracowało tu społecznie 118.571 roboczogodzin 36 tys. osób, przeważnie młodzieży.

W roku bieżącym będzie gotowy i oddany do użytku rozciągający się na przestrzeni 12 ha teren z urządzeniami dla imprez masowych. M. in. wykażą się 3 duże kregi teneczne; największy z nich obliczony jest na 1.500 par. W okresie jesienno-wiosennym przewidziane jest ukończenie 2 placów zabaw dla dzieci oraz tzw. terenu „małego sportu” z 5 boiskami siatkowymi, skocznią i 2 boiskami koszykowymi. Na ukończeniu jest także gospoda parkowa, kawiarenka i bar.

Do dalszych inwestycji należy teatr na wolnym powietrzu na 10 tys. miejsc, przystań kajakowa, ogród zoologiczny. Rozpoczęto już roboty przy budowie olbrzymiego stadionu sportowego, który pomieści 80 tys. widzów

Realizacja zobowiązań pracowników Elektrowni Łódzkiej przyczyni się do poprawy oświetlenia w mieście

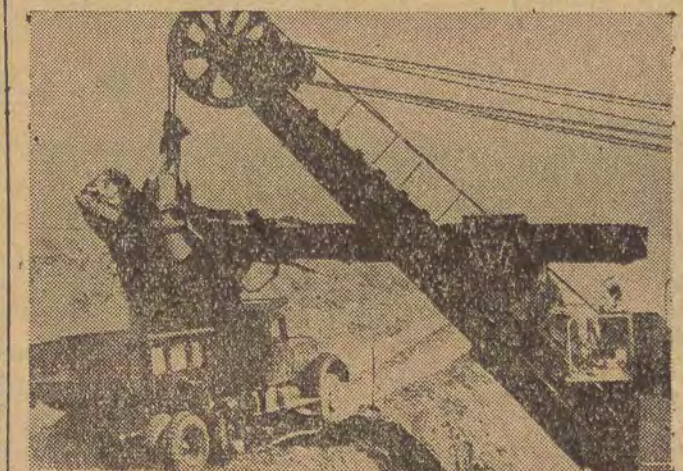
Pracownicy Elektrowni Łódzkiej odpowiadając na apel elektrowni „Wiktoria” w Walbrzychu podjęli w dniu wczorajszym dla uczczenia zbliżających się wyborów do Sejmu oraz XIX Zjazdu WKP(B) szereg cennych zobowiązań, które w niemałej mierze przyczynią się do poprawienia sytuacji na odcinku oświetlenia miasta.

Zobowiązania te przewidują: wyprodukowanie ponad plan roczny 35 milionów kilowatogodzin, zoszczędzenie do końca roku 1.500 ton węgla, skrócenie kapitalnego remontu kotła o 12 dni a kolejki napowietrznej o 14 dni. Zespoły inżynierów i techników zobowiązały się sprawdzić wszystkie urządzenia podstawowe i pomocnicze celem zapewnienia elektrycznej bezawaryjnej pracy w okresie szczytu jesienno-zimowego.

Prócz tego wielu pracowników podjęło zobowiązania indywidualne. M. in. technik BHP Wapniarski postanowił przeszkolić 8 pracowników w dziedzinie BHP.

Racionalizator Fortak przyczynił się do końca roku 3 wnioski racjonalizatorskie, a elektrycy zradiofonizowali cały zakład elektryczny do 7 listopada.

Prace irygacyjne w ZSRR



Miedzy rzekami Wolga a Uralem buduje się gęsta sieć kanałów. Na budowie kanału Wolga-Ural długości około 650 km dzień i noc pracują liczne kopaczki, buldożery i inne maszyny budowlane. Na zdjęciu: kopaczka przy budowie kanału Wolga-Ural.

Fot. — CAF

Przyspieszenie budowy Pałacu Kultury i Nauki

dzięki zobowiązaniom z okazji XIX Zjazdu WKP(B)

WARSZAWA, 9.9. Do ogólnonarodowego nurtu zobowiązań podejmowanych przez masę pracujących ZSRR dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(B) włączyła się również radziecka załoga budowy Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Na masówce całej załogi — robotnicy, inżynierowie, technicy postanowili zakończyć wszystkie prace przy budowie fundamentów części wysokościowej Pałacu do dnia 5.10 br. i oddać w tym samym terminie do użytku wszystkie obiekty wielkiej bazy produkcyjno-skladowej na Jełonkach. Zobowiązano się również, podnosząc na wyższy poziom pracę, przyczynić się do przedterminowego zakończenia budowy Pałacu Kultury i Nauki.

Zebrał wśród powzrochnego entuzjazmu uchwalili tekst listu do Józefa Stalina, w którym m. in. zapewniali go, że dolożą wszelkich starań, by pracą swą utrwalił i pogłębił przyjaźń polsko-radziecką.

„Halka” w Charkowie

MOSKWA, 9.9. — Państwowy Teatr Opery i Baletu w Charkowie przygotowuje wystawienie w bież. sezonie teatralnym opery Stanisława Moniuszki — „Halka”.

Kombinat bawełniany powstaje w Zambrowie



W Zambrowie rozpoczęto budowę kombinatu bawełnianego, który zostanie uruchomiony w początku 1954 r. Będzie to jeden z największych i najnowocześniejszych obiektów na terenie województwa łódzkiego. Obecnie trwają tu prace przygotowawcze nad montażem maszyn budowlanych i zagospodarowaniem placu budowy. Na zdjęciu: brygada montażowa montuje przenośniki taśmowe produkcji polskiej.

Masowy odzew włókniarzy na apel załogi ZPB im. Dzierżyńskiego

(Dokończenie ze str. 1)
NIEMNIEJ UROCZYSTY CHARAKTER MIAŁA MASÓWKA W ZPB IM. J. STALINA ZAKŁAD „B” W ZAKŁADZIE TYM PODJĘTO 1070 ZOBOWIĄZAŃ, W TYM 22 ZESPOŁOWE.

M. in. zobowiązania podjęli: wielokrotna przewodnicząca pracy, odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi — Zdzisława Gapińska, która zobowiązała się w ciągu 3 miesięcy wyprodukować ponad plan 200 kg przędzy, Janina Krzywańska, Bronisława Wleczerek, Lucjan Oreczykowski, ze spółką majstra Wentia, który zobowiązał się wykonać roczny plan do 27.11.52 r. Odpowiadając na apel załogi ZPB im. Feliksa Dzierżyńskiego załoga Zakładu „B” zobowiązała się wykonać

plany miesięczne: we wrześniu w 100,5 proc., październiku — w 101 proc., w listopadzie — w 101,5 proc. i w grudniu — w 102 proc.
 W skład zakładowego komitetu wyborczego Frontu Narodowego m. in. weszli: Zofia Gapińska, Helena Jaguska, przewodnicząca pracy wyrabiająca przeciętnie 125 proc. normy, Maria Gorgol — wrzeszcianka, przewodnicząca zarządu zakładowego ZMP — Teresa Dożańska.

77000 kg przędzy, 368000 m. tkanin Zobowiązania załogi ZPB im. Marchlewskiego

Władomość o wezwaniu robotników ZPB im. Dzierżyńskiego rozniosła się po Zakładach im. Marchlewskiego we wczesnych godzinach porannych. W południe załoga zebrała się na masówce. Przyszli przedstawiciele wszystkich działów produkcyjnych. Wypełnili po brzegi wielką salę zebrań.

Antoni Synder, bezpartyjny pracownik umysłowy tkalni, odczytał Program Wyborczy Frontu Narodowego. Następnie sekretarz KE PZPR — Włodek opowiedział o wielkich zdobyczach łódzkich mas pracujących w okresie władzy ludowej i dalszych wspaniałych perspektywach. Załoga ZPB im. Marchlewskiego długotrwale manifestowała dla tego programu Frontu Narodowego.

Aby jeszcze bardziej podkreślić poparcie dla programu, z którym masy pracujące pójść do urn wyborczych oraz by uczcić XIX Zjazd WKP(b) załoga ZPB im. Marchlewskiego podjęła liczne zobowiązania produkcyjne, w ślad za załogą Za-

kładów im. Dzierżyńskiego. Ogółem robotnicy Zakładów im. Marchlewskiego dadzą w planowej produkcji 77.502 kg przędzy oraz 368.109 m tkanin. W czasie masówki wybrany został zakładowy komitet wyborczy Frontu Narodowego. W jego skład weszli m. in.: Władysław Ciesielski, kierownik przedziału odpadkowej, Zofia Wleczerek, produkująca obciążaczka oraz ob. Sygdyński, wielokrotna przewodnicząca pracy przedziału.

Sztafety młodych wyborców

Podczas zebrania na salę przy była entuzjastycznie powitana delegacja młodzieży ZPB im. Dzierżyńskiego. Delegat przekazał meldunek o podjęciu 403 zobowiązań przez młodzież Zakładów im. Dzierżyńskiego i wezwał do współzawodnictwa młodych robotników ZPB im. Marchlewskiego.

W odpowiedzi na trybunie weszła tkaczka Janina Kędziak i

oderzyła podobny meldunek młodzieży ZPB im. Marchlewskiego o podjęciu zobowiązań na łączną sumę 493.250 zł. Meldunek ten został następnie przez sztafetę przewieziony do ZPB im. Harnama i ZPB im. Dywizji Kościuszkowskiej.

Cenne zobowiązania załogi Kombinatu Piotrkowskiego

Na masówce w dniu 8 bm. załoga Kombinatu Włókienniczego w Piotrkowie podjęła następujące zobowiązania produkcyjne:

dla uczczenia wyborów do Sejmu i XIX Zjazdu WKP(b) przedziałnia cienkoprzędna wyprodukuje do końca roku o 9.134 kg przędzy ponad plan wartości 253.000 zł, a przedziałnia średnioprzędna — 22.236 kg wartości 426.000 zł.

Obydwie przedziałnie wyprodukują ponad plan 41.370 kg na sumę 680.000 zł. Przedziałnia cienkoprzędna zwiększy wielowarsztatowość do 15 grudnia br. przez przejście na pracę na czterech stronach, dzięki czemu jedna prządka obsłuży przeciętnie 736 wrzecion zamiast dotychczasowych 517. Wielowarsztatowość zwiększy się o 42 proc.

Przedziałnia średnioprzędna przejdzie na obsługę 6,7 strony, dzięki czemu jedna prządka obsłuży 228 wrzecion zamiast 728.

Palacek PZPB zaoszczędzą 100 ton węgla i miału wartości 5.000 zł. Wydział głównego mechanika zaoszczędzi do końca br. 100.000 kilowatów energii elektrycznej wartości 13.000 zł.

Łączne zobowiązania PZPB wynoszą 723.000 zł. Na masówce został wybrany wyborczy komitet zakładowy Frontu Narodowego. Do prezydium weszli: Tadeusz

Wezwanie młodzieży ZPB im. Dzierżyńskiego przemieniło się w Sztafetę Młodych Wyborców, nową formę młodzieżowego współzawodnictwa na cześć XIX Zjazdu WKP(b) i wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Podobne zebrania odbyły się w dniu wczorajszym w wielu łódzkich zakładach pracy. M. in. zobowiązania podjęły załogi: ZPB im. Szenwalda, ZPB im. Harnama, ZPB im. Hanki Sawickiej, ZPW im. Reymonta i ZPW im. Niedzielskiego.

Na uroczystych masówkach również załogi ZPB i ZPW w Zdunskiej Woli postanowiły uczcić czynem produkcyjnym XIX Zjazd WKP(b) i ogłoszenie Programu Wyborczego Frontu Narodowego.

W Łodzi rozpoczęły się wybory Obwodowych Komitetów Wyborczych Frontu Narodowego

We wszystkich dzielnicach Łodzi odbywają się zebrania mieszkańców, którzy wybierają Obwodowe Komitety Wyborcze Frontu Narodowego.

Na zebraniach uczestnicy zapoznają się z programem Frontu Narodowego i żywo dyskutują nad jego założeniami. Do komitetów wybierani są przedstawiciele wszystkich zawodów, młodzież i kobiety, partyjni i bezpartyjni. Prowadzić oni będą dalszą akcję wyborczą popularyzując założenia programu Frontu Narodowego, który mobilizuje cały naród wokół wyborów dając jasny obraz dalszych zadań i pracy społeczeństwa dla wszechstronnego rozwoju naszej ojczyzny i dobra jej obywateli.

W świetlicy przy ul. Łokatorskiej 13 mieszkańcy robotniczej dzielnicy Chojny wybrali Obwodowy Komitet Frontu Narodowego nr 99.

Obecni na konferencji po za poznaniu się z programem Frontu Narodowego z żywym zainteresowaniem zabierali głos w dyskusji.

Tadeusz Nowak, pracownik C.H.P.S. między innymi powiedział:

„Program Frontu Narodowego jest potężnym wyrazem sprawiedliwości społecznej i jedności wszystkich obywateli. Widzimy to na naszej konferencji, gdzie obok robotnika siedzi inteligent pracujący, a obok członka partii — bezpartyjny. Wszyscy sobie równi, związani wzajemnym zaufaniem i wspólną walką o pokój i Plan 6-letni, wybieramy dzisiaj spośród siebie Komitet Wyborczy...”

Wspaniałe perspektywy rozwoju naszej ojczyzny zawiera program wyborczy Frontu Narodowego — mówił ob. Michałowski. — Perspektywy te winny nas zmobilizować do wydatniejszej pracy i do solidarnego oddania głosu na liście Frontu Narodowego. Na tej liście znajdują się bowiem ludzie, którzy potrafili pokierować losami naszej ojczyzny.

Przewodniczącym Obwodowego Komitetu Frontu Narodowego został wybrany ob. Józef Michałowski, inspektor kontroli technicznej Sp. Pracy im. St. Dybały. W skład Komitetu m. in. weszli: Danuta Rosińska — pracownica MHD, A. Maskulski, pracownik zakładów im. Waltera, Kr. Kruska, starszy inspektor CHPS i in.

W tych dniach odbędzie się kilkadziesiąt podobnych zebrania. Wszystkie komitety blokowe powinny dłożyć starań, aby zawiadomienia o zebraniach dotarły do wszystkich domów i do wszystkich mieszkańców. Akcja wyborcza interesuje całe społeczeństwo, a program Frontu Narodowego — jako program całego narodu powinien być wszystkim znany.

Dożynkowe migawki

Rozmowa z krakowianinem i zdarzenie pod Barbakanem

Rozmawiałem z jednym krakowianinem. Dla niego Łódź kojarzy się z kominami fabryk i z jakimś bliżej nieokreślonym obrazem setek maszyn, spod których płyną długie taśmy materiałów — takich, jakie później nabyć będzie można w PDT lub w sklepach tekstylnych MHD. Toteż gdy znalazł się rano na Błoniach krakowskich i przypadkiem wniósł się w tłum ludzi, którzy mieli na piersiach wstążeczki z napisem „Łódź” — zdziwił się, oglądając barwne stroje ludowe z łowickiego czy sieradzkiego, wykresy osiągnięć spółdzielni produkcyjnych i procenty wykonania obowiązkowych dostaw.

Teraz dopiero przypomniał sobie, że przecież wokół tego wielkiego, pełnego kominów miasta istnieje wieś o bogatych tradycjach i pięknych sukcesach.

Łączność tej wsi z miastem uświadomił właśnie pochód dożynkowej grupy łódzkiej.

Szli w nim ludzie w kombinezonach robotniczych, niosąc obrazy symbolizujące, co daje miasto wsi: maszynę, materiały budowlane, artykuły przemysłowe i nawozy sztuczne, to wszystko jednym słowem, co jest warunkiem dalszego rozwoju gospodarki wiejskiej. Obok nich zaś szli ludzie w regionalnych strojach z obrazami przedstawiającymi, co daje wieś miastu. Była to piękna ilustracja spójni gospodarczej między miastem a wsią.

Pod Barbakanem przewija się długi, wielobarwny pochód. W pewnym momencie od czoła nadchodzącej własnej grupy chłopów z woj. opolskiego odłączyła się Stanisława Kobylińska i zaczęła energicznie przepychać się ku trybunie z godłem państwowym. Za chwilę widać ją było obok Prezydenta. Wręczyła mu niewielki wieniec dożynkowy w imieniu chłopów z woj. opolskiego. Gospodarz dożynek serdecznie ścisnął dłoń chłopki — przewodniczący pracy. Wzruszona powoli weszła po schodkach, spojrzęła jeszcze raz na Prezydenta i dołączyła się do wielotysięcznej kolumny.

Młoda studentka z Przybyśzowa w pow. sieradzkim jakoś nie przejmując się padającym, już chyba po raz trzeci tego dnia, deszczem.

— Ach, jaka jestem zadowolona, że ja jako delegat młodzieży z naszej wsi pojechałam na dożynki. Po raz pierwszy widziałam Prezydenta, po raz pierwszy byłam w Krakowie. Po pochodzie zwiedzaliśmy z kolegami miasto, a teraz chcemy pójść na występy artystyczne...

Walentyna opowiada, że jej rodzice — właściciele 3-hektarowego gospodarstwa wykonali już plan odstawa zboża, a potem niemal bez żadnego przejścia zaczyna mówić o Łodzi. Ze się tam uczy, że ma stypendium, mieszkanie w Domu Akademickim.

Uroczystości dożynkowe mają wieloletnią tradycję. Ale dopiero teraz, w Ludowej Polsce można spotkać wśród uczestników dożynek dzieci małorolnych chłopów, studiuje na uniwersytetach. Jakże to wymowne znamie nowych czasów polskiej wsi!

„Dom Dziecka” uruchomiony będzie w październiku br.

Odwiedziny u fryzjera są na ogół niezbyt lubiane przez najmłodszych obywateli. Ale w Domu Dziecka przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Próchnika, który Liebawem otworzy swoje podwoje, pójście do fryzjera będzie przyjemnością, gdyż strzyżenie odbędzie się na foteliku w kształcie konia.

Następną atrakcją w Domu Dziecka będzie miniaturowy bar o ścianach ozdoblonych niedźwiadkami, w którym obok cukierków, czekoladek i owoców znajdzie się kakao, mleko itp. Pomyślnie również o maleńkim garażu na wózki i o umywalkach. Dom będzie prezentował się bardzo okazale i znajdzie się w nim wszystko, czego potrzebują dzieci. A więc ubranka, bielizna, bućki, zabawki, mebelki, przybory szkolne itd.

Dom Dziecka zostanie prawdopodobnie uruchomiony w przyszłym miesiącu, gdyż we wrześniu zostaną ukończone wszystkie prace murarskie i malarskie. Ponieważ na nową placówkę wszystkie matki czekają z niecierpliwością, sądzimy, że MHD doloży starań, aby otworzyć ją jak najprędzej.

Z NASZEGO obserwatorium

„Na szczycie świata”

„Siedząc na szczycie świata”. Co to jest? Tytuł książki o wyprawie na Mont Everest? Tytuł filmu? Nie. To nowy slogan amerykańskich „geniuszów” reklamy. Oo wierne tłumaczenie reklamy, której pełno w amerykańskiej prasie.

„Będziesz gwiazdą, będziesz śpiewał i jak król się będziesz miewał w zachwycających kalesonach marki „Siedząc na szczycie świata”, stworzonych specjalnie dla ciebie przez firmę Mister Short Company Incorporated. Każdy geniele man będzie naprawdę zachwycony, gdy ofiarujesz mu te wspaniałe kalesony, opatrzone zastrzeżonym znakiem fabrycznym: amerykański gentleman siedzący na kuli ziemskiej.

Stuprocen-towo amerykańskie kalesony dla stuprocen-towych Amerykanów, tylko po 2,50 dolara”.

Oto naprawdę znakomity artykuł konfekcyjny dla podtrzymania na duchu amerykańskich „nadludzi”, godnych następców hitlerowskiego Herrenvolku. Z pewnością Truman, Acheson i Eisenhower noszą kalesony „Siedząc na szczycie świata”.

W każdym razie imperia liści amerykańscy realizowali swe marzenia o panowaniu nad światem — przy najmniej — jeśli chodzi o kalesony...
 KP



Tacy „aktywiści” nie są potrzebni Źródła niedociągnięć

w akcji skupu i jesiennych siewów w pow. rawskim

Powiat rawski w tegorocznej kampanii skupu i przygotowania do jesiennych siewów po zostaje w tyle. Jakkolwiek plan skupu na sierpień wykonano w 124 proc. co zostało osiągnięte dzięki ponadplanowemu odstawom przodujących chłopów, to jeszcze spory procent rolników nie wywiązał się ze swych zobowiązań. W tej chwili powiat rawski w akcji skupu znajduje się na 9 miejscu w województwie. W niektórych gminach sytuacja przedstawia się źle.

Na przykład wybitnie kulacka gmina Lubania plan na sierpień zrealizowała zaledwie w 11 proc. Nie przeszkadza to jednak kulakom i niektórym bogatszym średniakom tej gminy sprzedawać zboże na wolnym rynku. Paweł Winiszewski (25 ha) nie odstawił dotychczas wcale zboża, a mimo to sprzedawał je prywatnie. Podobnie postępowali St. Matyszewski (12 ha), Szczepan Matysiak (8 ha), St. Chylak (10 ha) z Sadkowie i Józef Miedza ze Swidrygał, który zalega z odstawa 450 kg.

Zdarzają się jednak również wypadki, że i chłopci małorolni nie wywiązują się ze swych obowiązków. Np. gromada Góra o większości chłopów ma łorolnych wykonana tylko 7 proc. planu.

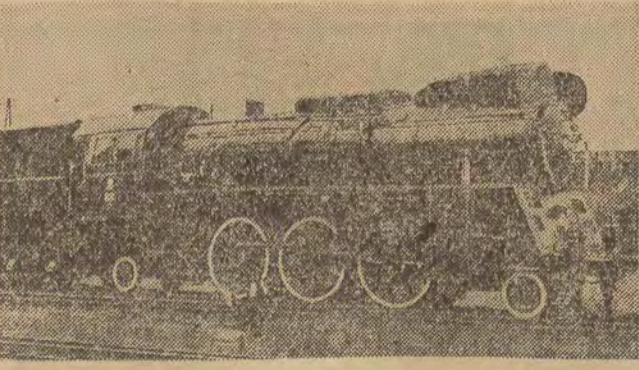
Winę za taki stan rzeczy ponoszą nie tylko chłopci. Słabą działalność agitacyjną wykazuje aktyw gminny, a obok tego PRN i aktywni partyjni nie wywiązują się z zadań mobilizowania chłopów do realizacji ich obowiązków. Gorzej jednak, gdy sami „aktywiści” zamiast dawać przykład rolnikom, demobilizują ich nie wywiązując się z własnych obowiązków. Do takich „aktywistów”, którzy nie odstąpili dotychczas wcale zboża należą: Antoni Dzwonkowski, soltys Lubochni Dworskiej, Antoni Madej, soltys z Anno-

akcja siewna. Złożyły się na to słabo przeprowadzone przygotowania. Park maszynowy nie został całkowicie na czas przygotowany, co odbiło się z kolei na orkach. Dotychczas w spółdzielniach produkcyjnych przeprowadzono zaledwie 20 proc. przewidzianych orok, a w całym powiecie 60 proc. Najlepiej przebiegają orki w rezerwowkach gminnych, gdzie wykonano już 95 proc. Zła obsługa jest przyczyną ciągłych awarii ciągników, a remonty również nie są przeprowadzane na czas.

Przed zbliżającą się akcją wykopkową rawski POM dysponuje zaledwie 39 gotowymi kopaczkami na ogólną ilość 70.

Wszystkie zaniedbania w powiecie rawskim winny zmobilizować aktyw partyjni i społeczny do ich zlikwidowania i zapobieżenia im na przyszłość.
 J. S.

Seryjna produkcja 0149



Fabryka Lokomotyw im. Feliksa Dzierżyńskiego w Chrzanowie przystąpiła do seryjnej produkcji nowego typu parowozu osobowego 0149. Parowozy 0149 odznaczają się dużą szybkością — do 100 km na godz. i dużą oszczędnością w zużyciu węgla. Ten typ parowozu nadaje się przede wszystkim do prowadzenia pociągów osobowych i dalekich pociągów — pociągów pocztowych. Szybkość użytkowa parowozu przy prowadzeniu 10 wagonów pocztowych wynosi 80 km na godz. Na zdjęciu: gotowy do eksploatacji parowóz 0149 wyjeżdża z fabryki.
 CAF — fot. Tymiański

Zabezpieczyć przejazdy kolejowe przecinające ulice

Sprawa bezpieczeństwa ruchu na jezdniach łączy się ściśle z zabezpieczeniem przejazdów kolejowych, przecinających ulice Łodzi.

Jak powinien być zabezpieczony ruch kolejowy może posłużyć za wzór przejazd przecinający ul. Kilińskiego — zabezpieczony przez ZPB im. Stalina.

Żle natomiast jest z przejazdem PKP na ul. Towarowej, który nie posiada odpowiedniego zabezpieczenia. Było to przyczyną poważnego wypadku w początkach br. Przejeżdżający tamtędy pojazd konny wpadł na manewrujący po ciąg, w wyniku czego woźnica pojazdu doznał poważnych obrażeń.

Przejazd ten powinien zostać przez PKP jaknajbardziej zabezpieczony. Przede wszystkim chodzi o zainstalowanie tu szlabana.

Drewniane

przybory kuchenne w wielkim wyborze

Do sklepu wiktoriańskiego CPLIA przy ul. Nawrot 4 nadeszły w wielkim wyborze przybory kuchenne z drzewa. Są więc łopaty, łyżki, tacek, warki i wiele innych w cenie od zł 1.20.

Jednocześnie otrzymano ogromny transport wszelkiego rodzaju zabawek drewnianych, ceratowych i wiklinowych. Interesujące są np. rozbitane samolotki z drzewa dla małych chłopców w cenie zł 1.50. Dla dziewczynki naleciałszy są wózki dla lalek od zł 20, 25, lalki, koszyki, mebelki.

Jest już poprawa

ale nie można ustawać w wysiłkach nad dalszym polepszeniem pracy stołówek przyzakładowych

Biurow zbiorowego żywienia PSS otworzyło własną tuzarnię, która od kwietnia dała już stołówkom ponad 6.000 kg mięsa, zaś do końca br. przeznaczono dla konsumentów dalsze 6.000 kg mięsa wieprzowego oraz przewidziano zaopatrzenie stołówek w inne gatunki mięsa własnej hodowli. Planuje się przekazać stołówkom 2.000 kg mięsa baraniego i tyleż drobiu, 1.000 kg mięsa króliczego oraz 600 kg ryb.

Dzięki rozszerzeniu współzawodnictwa pracy i zastosowaniu np. specjalnych maszyn do mięsa i obrabiania kartofli oraz podgrzewaczy gazowych pozwalających utrzymać odpowiednią temperaturę pożywienia — udało się zmniejszyć koszty własne stołówek. Zaoszczędzone sumy zużyto na bardziej higieniczne i estetyczne urządzenie lokali stołówek.

Przykładem dobrze urządzonej stołówki może być stołówka przy CZPP, gdzie tak kuchnia jak i pomieszczenia jadalne urządzone są w sposób estetyczny i odpowiadający wymaganiom higieny.

Poprawa warunków w stołówkach zależy w dużej mierze od wykwalifikowanego personelu. Specjalne kursy dla kierowników i kucharzy przyczyniają się do podniesienia fachowego poziomu obsługi. Zwiększono też ostatnio wymagania higieniczne w stosunku do personelu, lecz utrzymanie w należytym stanie lokali stołówek zależy i od samych konsumentów.

Dużym ułatwieniem pracy kierownictwa stołówek byłoby wykupywanie abonamentów

na cały miesiąc, co pozwala na racjonalne przygotowanie i rozplanowanie potraw. Zaobserwowano bowiem objaw spadku konsumpcji obiadów pod koniec miesiąca. Gdy np. w pierwszym dniu wydaje się 7.500 obiadów, to w ostatnim tylko 6.400.

Stołówki przyzakładowe — to

Jabłka z woj. szczecińskiego nadeszły

Węgierki w bieżącym roku obrodziły i nie brak ich w żądnych sklepach. Gorzej jest z jabłkami. Dlatego też OZH uzupełniają zapotrzebowanie Łodzi zakupując je w innych okolicach. Wczoraj Łódź otrzymała duży transport antonówek z woj. szczecińskiego.

OZH przewidują też, o ile będzie pogoda, rzucenie na rynek za dwa tygodnie większej ilości pomidorów. Jest ich bowiem w naszym województwie dość dużo, ale z powodu niepogody dojrzewają bardzo powoli. (A)

duże udogodnienie dla świata pracy. PSS powinna się więc starać w jeszcze większym stopniu, aby obiady były coraz smaczniejsze, tańsze i posilniejsze, gdyż tylko wtedy spełnią one swą rolę.

Pomóc młodym technikom to zadanie CZPB

W sobotę odbyła się w ZL ZMP narada młodych techników z łódzkich zakładów pracy z udziałem przedstawicieli Komitetu Łódzkiego PZPR, Zarządu Głównego ZMP, Zw. Zawodowych oraz Centralnego Zarządu Przemysłu Bawełnianego. W naradzie wzięło udział około 80 techników.

Po referacie kierownika wydziału młodzieży robotniczej ZL ZMP Bukowskiego, wywiązała się ożywiona dyskusja, podczas której technicy zwrócili m. in. uwagę na niedostateczną opiekę nad technikami ze strony niektórych zakładów pracy. Padły np. zarzuty pod adresem kierownictwa zakładów im. Marchlewskiego i Łukaszyńskiego. Podkreślono również konieczność przekazywania doświadczalnej przez produkującą młodzież technicznej.

Wykazano również, że CZPB nie rozłożył dotąd w odpowiednim stopniu opieki nad młodymi kadrami technicznymi.

Narada niewątpliwie przyczyni się do usunięcia tych niedomagań. (S)

Mysliwi z woj. łódzkiego dostarczą:

- o 46 tys. zajęcy
- o 70 tys. kuropatw
- 55 tys. kg dzika

Ostatnio odbyła się w Łodzi narada robocza łowczych powiatowych, podowczych, prezesów i łowczych kół łowczych z terenu woj. łódzkiego. Na naradzie omówiono działalność Polskiego Związku Łowczego w roku ubiegłym i wytyczono plan pracy na rok 1952-53.

W roku ubiegłym myśliwi z woj. łódzkiego odnieśli szereg sukcesów wykonując z nadwyżką plan odstawy dziczyzny. — Zajęli oni I miejsce w skali ogólnokrajowej co do odstawy kuropatw, a III miejsce w od-

stawie zajęcy. Wyróżnili się powiaty: Łódź, Łowicz i Wieruszki, który w odstawie kuropatw w r. 1951 zajął I miejsce w Polsce. Indywidualnie wyróżnili się ob. Kulawiak z Sieradza i ob. Czajkowski z Łodzi, którzy zajęli II i III miejsce w skali ogólnokrajowej w odstawie zwierzyny.

Na rok 1952-53 zaplanowano następujący odstrzał zwierzyny: 46.000 zajęcy, z czego postanowiono odstawić miastu 26.000 sztuk, 70.500 kuropatw, z czego do miasta ma być dostarczone 40.000 sztuk; dzików zaplanowano odstawić 5.500 kg.

W woj. łódzkim rozwija się również akcja hodowlana. — Obecnie na terenie województwa znajdują się 3 obwoły hodowlane: Ostrawy w pow. kutnowskim, gdzie prowadzona jest hodowla bażantów, nadleśnictwa Meszce i Skierniawice, gdzie Państwowa Dyrekcja Lasów rozpoczęła w 1950 roku hodowlę danieli oraz Czarnoczek w pow. wieluńskim. W tym sezonie komisja hodowlana PZL przewiduje utworzenie hodowli bażantów na terenach miejskich, specjalnie na ten cel przeznaczonych oraz osadzenie 16 jeleni w nadleśnictwach: Łęczno i Glinna. Projektuje się również wprowadzenie dwóch dalszych sztuk danieli do nadleśnictwa Meszce.

„Zwykły żołnierz” w Teatrze Żydowskim

W dn. 12 września w Państwowym Teatrze Żydowskim przy ul. Włocławskiej 15 o godz. 19.30 odbędzie się premiera sztuki H. Smolara „Zwykły żołnierz”. Sztuka ta poświęcona jest działalności rewolucyjnego ruchu robotniczego w Polsce — Naftalemu Botwinowi.

Odporne na mróz torby nylonowe wyprodukują spółdzielczość

Już niedługo ukażą się w sklepach uspołecznionych efektywne nylonowe torby damskie w różnych kolorach. Do produkcji ich przystąpi w najbliższym czasie spółdzielnia im. Świerczewskiego w Łodzi. Torby te będą miały tę zaletę, że zostaną wyprodukowane ze specjalnego nylonu odpornego na mróz. Dlatego też będzie można nosić również i w zimie.

Odporny na mróz nylon wyprodukowany został przez spółdzielczość krakowską, która już od dawna prowadziła próby nad jego udoskonaleniem.

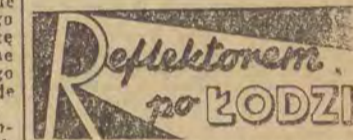
Notatnik ŁÓDZKI

* 11 września (czwartek) br. w godzinach od 10 do 14 odbędzie się VII ogólny przegląd upraw ziemniaczanych i pomidorów na terenie Łodzi.

Wszystcy użytkownicy upraw ziemniaczanych i pomidorów winni w tym dniu dokładnie prześledzić uprawy, a w razie znalezienia oznak stonki ziemniaczanej zameldować o tym niezwłocznie do Prezydium Rady Narodowej w Łodzi — Wydział Rolnictwa, Piętro i do oddosnego Oddziału Rolnictwa i Zielnicowych Rad Narodowych.

* VII Sesja DRN Łódź-Południe odbędzie się w piątek, dnia 12 września br. o godz. 17.30 w lokalu Straży Pożarnej w Chociłowie (remiza strażacka).

M. in. omawiana będzie sprawa przygotowania do akcji jesienno-siewnej.



PRZED ODSZCZURZANIEM

Reflektorku! Dowiedzieliśmy się z prasy, że w dniach od 26 do 22 bm. odbędzie się wykładanie trutek na szczury. Zwracamy się więc do Ciebie, wpływaj na władze miejskie, aby dopilnowały usuwania trutek po trzech dniach. Bawiem w ubiegłym roku odszczurzanie przyniosło bogate żniwo, w psach i kotach. Np. w naszym domu przy ul. Gdańskiej 35 otruły się trzy psy.

Twoja czytelniczka Mamy nadzieję, że dorozory będą przestrzegali terminu usunięcia trutek, poza tym zarządzenie ustala, gdzie trutki mają być wykładane, tak by nie zagrażały one zwierzętom domowym. Radzimy także właścicielom psów, aby w tym czasie nie wypuszczali „samopas” swych pupilów.

ŚRODA
10
WRZESIEŃ
DZIS
Mikołaja
JUTRO:
Próta

WAŻNE TELEFONY
Pogot Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 4
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Ośr. Infor. 159-15

DZURK APTEK

A. S. nr 59 (Piotrkowska 67), A. S. nr 8 (Armił Czerwonej 53), A. S. nr 28 (Zgierska 63), A. S. nr 51 (Płac Wolności 2), A. S. nr 30 (Nowotki 91), A. S. nr 32 (Rzgowska 51), A. S. nr 20 (Włocławskiego 21).

A. S. nr 41 (Al. Kościuszki 45), dyżuruje codziennie.
DZURK POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
Dział dyżuruje cała doba szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATRY

NOVY (Włocławskiego 15) g. 19 „Burza”
POWSZECHNY (Obr. Sta. linsradu 21) g. 19 „Eugenia Grandet”
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 — „Grzech”

MALY (Traugutta 1) g. 19.30 „Zielony gil”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Niespokojne szczęście”
ARLEKIN (Piotrkowska 152) g. 17.50 „Dzielną gród”

CYRK (Płac Niepodległości) dziś i codziennie, początek 19.30.

KINA

BAJKA (Franciszkańska 31) „Jednorożek młodości”, dod. „Sprawy do pracy i obrony” g. 17, 19 dozw. od lat 14
BALTYK (Narutowicza 20) „Na manewrach”, dod. „Czy wiecie, że...” nr 1-32 g. 16.50, 18.30, 20.30, dozw. od lat 14

ROMA (Rzgowska 84) — „Sekretarz Rejonu” — dod. „Czy wiecie że...” nr 5-31 g. 17, 20, dozw. od lat 12

1 MAJA (dawn Robotniczy (Kilińskiego 173) „Krakut” g. 17, 19

SOJUSZ (Nowe Złotno) „Skrzydlaty dorozkarcz”, dod. „W kraju socjalizmu” nr 7-51 g. 16, 18, dozw. od lat 12

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Akcja B” dod. „W kraju socjalizmu” nr 2-52 g. 16, 20 dozw. od lat 14

SWIT (Bałucki Rynek 1) „Błękitne mleczko” g. 18, 20, dozw. od lat 7

TATRY (Sienkiewicza 40) „Ostatnia noc” g. 16, 18, 20

WISLA (Przełaz 2) „Wilhelm Tell” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 14

WŁOKNIARZ (Próchnicka 16) Dni Filmów Polskich — „Pierwsze dni” g. 16, 18, 19, 20, 20, dozw. od lat 14

WOJNOSC (Napierkowskiego 16) „Pod niebem Sycylii” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 18

ZACHETA (Zgierska 26) „Strefa zachodnia” — dod. „Zmiany por roku” g. 18, 20 dozw. od lat 12

Radio

ŚRODA, 10 WRZESNIA

Wiadomości: 6.30, 7.50, 12.04, 17.00, 21.00, 23.50
6.50 Muzyka rozrywkowa, 7.50 Stan pogody i program dnia, 8.05 Przerwa, 11.45 Głos mają kobiety, 11.57 Sygnał i hejnał, 12.15 Przerwa, 14.00 Program dnia, 14.10 Aud. szkolna dla kl. III, 15.10 „Uczta Baltazara” — odc. i pow. T. Brezy, 15.30 Dla świetlic dziecięcych „Sprawy ważne i ciekawe” 16.00 Polskie pieśni ludowe w wyk. A. Szlemiskiej, 17.05 Pog. sportowa, 17.45 „Uczmy się jez. rosyjskiego”, 18.00 Koncert solistów, 18.30 Muzyka popularna radziecka, 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 Koncert Ork. Rozgł. Krakowskiej PR, 20.40 „Tragedia jugosłowiańska” — odc. 7 pow. O. Malcewa w przekładzie A. Galisa, 21.26 Wiad. sportowe, 21.30 Muzyka taneczna, 21.45 „Z niegłębkiej wody” — „Przez Nową Wieś”, 22.15 Muzyka symf. 23.00 Muzyka operowa.

ROZGŁOSNIA ŁÓDZKA

6.15 Wiadomości dla wsi, 6.30 Aud. dla wsi, 7.20 Z mikrofonem przez miasto i wieś, 7.35 Melodie ludowe, 8.00 Komunikaty, 14.30 Koncert, 16.20 Rep. literacki J. Sposzkiewicza pt. „Sierpień miał 27 dni”, 16.30 Muzyk. rozr. 17.15 Z mikrofonem przez miasto i wieś, 17.30 Aud. satyrowa, 18.50 Koncert Ork. ŁPRP pd. E. Ciukszy.

ZGUBY

ZGUBIONO kartę mel-dunkową i pokwitowanie na złożone dowody. Zdzi-sław Kucharski, Obr. Sta-lingradu 78 (11826-G)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową Antonina Fon-ner zam. Napierkowskie-go 47 (11898-G)

ZGUBIONO kartę mel-dunkową Stanisław Szeceł-niak ul. Nowotki 15 m. 8

SKRADZIONO kartę me-dunkową Cecylia Brze-zinska Łódź Jakuba 3 m. 4. (11823-G)

ZGUBIONO legity. Zw. Zaw. na nazwisko Le-onard Orzechowski Łódź Pieprzowa 24-8

ZGUBIONO kartę mel-dunkową Janina Kowal-czyk, Strzelczyka 19 m. 25

Pracownicy poszukiwani

Piekarczy, robotnice i robotników niewykwalifikowanych zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Piekarnicze Łódź, ul. Kilińskiego 81 Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr. 2347-K

Dmuchaaczy szkła, kalibrowaczki, robotników transportowych oraz uczeniów do nauki zawodu zatrudnią natychmiast Łódzka Dmuchałnia Szkła, Łódź, ul. Targowa 55. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Kadr. 2331-K

Ogłoszenia drobne

LEKARZE
Dr REICHER specjalista weneryczne, skórne, pęcio-we (zaburzenia) Piotrkowska 14, czwartą — siódma (11015-G)
Dr RÓZYCKI specjalista akuszerka, choroby kobiece, niepłodność, przyjmuje 4-6, Piotrkowska 33.
Dr Jadwiga ANFORO-WICZ skóra, weneryczne, kobiece 15-19, Próchnicka 8. (11748-G)
Dr MARKIEWICZ specja-lista, skóra, weneryczne, moczopłotowe, Piotrkow-ska 109-6 (11077-C)
Dr KUDREWICZ specja-lista weneryczne, skórne. 8-9-30, 3-5, Piotrkowska nr 105 (11095-G)
Dr AL. LESNIEWICZ — chirurg 18-19, Jaracza 36a, tel. 224-09. (11736-G)

Dr PIWECKI wewnętrzne, płuca, serce 3-7 Piotrkowska 35 (11758-G)
Dr CZYŻYKOWSKI cho-roby serca i reumatyczne. Gdańska 65a, 4-6.

KUPNO-SPRZEDAŻ
KUPIE wózek spacerowy w dobrym stanie, tele-fon 187-55 (2142-G)
SPRZEDAM motor 3 1/2 Ha na prad 120 tel. 137-38
PORTEPIAN marki Krall Seldier sprzedam. Cena 1.500 zł. Wiadomość Jar-acza 8 m. 29 (12070-G)

ZAOFIAR, PRACY
POTRZEBNA pomoc do-mowa bez gotowania na-stawie lub dochodząca — Świerczewskiego 4a m. 14, po godz. 19 (11745-G)
POTRZEBNA pomoc do-mowa. Wiadomość Gdań-ska 76 m. 4 front I piętro

POTRZEBNA pomoc do-mowa z gotowaniem. Re-ferencje Piotrkowska 76 m. 4 godz. 17

POTRZEBNA starsza ko-bieta do pracy domowej ewentualnie emerytka. Łódź, Nowotki 41a-4

GOSPODIA samodzielną potrzebna Zachodnia 78 m. 43 Luksenburg.

PRACOWNICA domowa do lekarza dwuletnie dzie-cko natychmiast potrzeb-na. Piotrkowska 222 m. 6 od godz. 13

LOKALE

ZAMIENIE pokój kuch-nia, weranda przedmieś-cie na 2 pokoje kuchnia — śródmieście. Oferty kierować do Biura Ogło-szeń Piotrkowska 96 „Ko-chanowska” 12183-G

KOZNE

KOLEKTURA „333” Kra-ków, Pijarska 19 wysyła każdemu pocztą szczęśli-wo losy. Zamów natych-miast! (2345-K)

WYSWIETLANIE RY-SUNKÓW szybko staran-nie. Wiadomość sklep z za-bawkami Piotrkowska 81

NAUKA I WYCHOW.

KURSY kroju szycia i modelowania IPR, Jar-acza 7 m. 20 zapisy 9-12, 16-19 (2169-K)
KURSY kroju szycia i modelowania IPR Świer-czewskiego 17 zapisy 10-12, 16-19. (2165-K)
KURSY kroju szycia i modelowania IPR Napierkowskiego 120 b zapisy 10-16. (2170-K)
KURSY kroju i szycia IPR Sienkiewicza 89 i Czerwona 8, zapisy 8-13 18-20. (2285-K)

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Sp-ni „METALOWIEC” w Łodzi zawiadamia swoich P.T. Odbiorców i Do-stawców, że z dniem 1. 9. 1952 r. Zakłady nr 8 i Worcella 17-19 na ul. Brzozową nr 11-13-15. Uprasza się wszelką korespon-dencję kierować pod wyżej wskazanym a-dresem.

Sp-nia nasza wykonuje: części zamiennę do maszyn włókienniczych, pilniki ślusar-skie, regenerację pilników, wyroby z bla-chy oraz inne usługi wchodzące w zakres ślusarstwa i blacharstwa. 2333-I

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy „Poża-ro-Technika” Łódź, ul. Włocławskiego 35 przypomina, że stosownie do uchwały Ra-dy Państwa i Rady Ministrów z dnia 14. 12. 1950 roku wszelkie zażalenia i odwoła-nia załatwia przewodniczący lub jego za-stępca w poniedziałki od godziny 15 do 17. Jeżeli w poniedziałek przypada dzień wol-ny od pracy, dniem przyjęć jest najbliż-szy dzień powszedni tygodnia. 2349-K

KURSY kroju szycia i modelowania IPR Napierkowskiego 120 b zapisy 10-16. (2170-K)
KURSY kroju i szycia IPR Sienkiewicza 89 i Czerwona 8, zapisy 8-13 18-20. (2285-K)

Marsze Jesienne

Zaczynamy wchodzić w okres przeprowadzania prób na SPO w marszach jesiennych. Masowe starty odbywać się będą w terminach od 12 do 19 bm.

Akcją kieruje MKKF na terenie Łodzi, a w terenie WKKF.

Tenis stołowy

W towarzyskim spotkaniu w tenisa stołowego koło sportowe MHD-Północ zwyciężyło koło sportowe PSS-Zachód 9:1. Mecz odbył się w świetlicy MHD przy ul. Jaracza.

Dynamo (Tbilisi) — Zenit (Leningrad) 2:1

Dobrze znani w Polsce piłkarze Dynamo Tbilisi w rozgrywkach o mistrzostwo ZSRR rozegrali mecz z Zenitem Leningrad. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem piłkarzy Dynamo 2:1.

W rozgrywkach prowadzi Spartak z Moskwy przed Dynamo z Leningradu.

Mistrzostwa ZSRR w tenisie

Zakończono zostały mistrzostwa tenisowe ZSRR. Mistrzami w poszczególnych grach zostali:

- gra pojedyncza kobiet — Czwerina — Nalimowa 4:6, 7:5, 6:0;
 - gra pojedyncza mężczyzn — Andrejew — Korbut 6:3, 9:7, 6:3;
 - gra podwójna mężczyzn — Ozierow, Negrbecki — Andrejew, Belis — Gajman 7:5, 1:6, 6:1, 3:6, 10:8.
- W grze mieszanej tytuł mistrza wsi zdobyła para Nalimowa — Negrbecki.

KOŁO SPORT. RSW „PRASA” — PZ SKÓRZANO-GALANTERYJNE 0:3 (0:1)

Spotkanie stało na słabym poziomie. Drużyna „Prasy” zawiadła kondycyjnie, zwłaszcza w drugiej połowie meczu. (L. B.)

SPORT

Jutro ustalą składy Polski na mecze z CSR

Jutro w Warszawie ustalone zostaną definitywnie składy obu reprezentacji Polski na mecze z CSR.

Spotkanie pierwszych reprezentacji rozegrane zostanie w Pradze, a drużyny „B” wal-

czyć będą w niedzielę 14 bm. w Łodzi na boisku przy Al. Unii.

Piłkarze nasi wyznaczeni na mecz w Łodzi przyjadą do nas już w piątek. Istniał projekt zakwaterowania ich w ośrodku sportowym w Tuszyńcu, ale ostatecznie zatrzymają się oni w Łodzi i oczekiwac będą przyjazdu graczy CSR. Piłkarze Czechosłowacji przybędą do Łodzi w sobotę bezpośrednio z Pragi.

Mecz zapowiada się interesująco.

Drużyna „A” niewiele chyba różni się będzie od zespołu „B”. Wiemy bowiem, że poziom naszych reprezentacyjnych graczy jest bardzo wyrównany.

O zainteresowaniu meczem w Łodzi świadczy najlepiej duże zapotrzebowanie na bilety wstępu.



ADAM WAPIENNIK lewy pomocnik łódzkiego Włókniarza, powołany został ostatnio do reprezentacji Polski na mecz z CSR, który odbędzie się w Łodzi.

W sobotę ujrzymy żuźlowców z Rawicza

W najbliższą sobotę znowu zawrzą motory na torze żuźlowym stadionu GWKS. Centralna Sekcja Motorowa Ogniwa przed zamknięciem sezonu zaprasza na towarzyskie spotkanie na żuźlu drużynę Kolejarza z Rawicza.

Oba zespoły wystąpią w swych najsilniejszych składach, a wyniki spotkań posłużą do zestawienia drużyn na wysokości w dniu 14 bm., które odbędzie się w Rzeszowie. Wszyscy zawodnicy zaraz po meczu w Łodzi odjadą wprost do Rzeszowa.

Bek zwyciężył w Szczecinie

W Szczecinie odbyły się wyścigi kolarskie na torze. Na starcie zebrało się 30 zawodników przybyłych z całej Polski.

W wyścigu jednogodzinnym zwyciężył Bek z Włókniarza przed swoim kolegą klubowym Boruczem. Trzecie miejsce zajął Ulík z Gwardii.

Szkoda tylko, że nasi czołowi kolarze chcąc startować na torze muszą jeździć aż do Szczecina mając u siebie w Łodzi tor, na którym niestety nie odbywają się imprezy sportowe.



W czasie meczu lekkoatletycznego Polska — NRD, w biegu na 1.500 m zwyciężył rekordzista NRD Hermann przed Potrzebowskiem. Zawodnik NRD uzyskał czas 3:55,6. Fot. CAF St. Wdowiński

Dziś mecz WARSZAWA — ŁÓDŹ

Dziś na boisku przy Al. Unii o godz. 16.30 rozegrany zostanie mecz towarzyski Łódź-Warszawa. Spotkanie to zapowiada się interesująco chociażby z tego względu, że na boisku zobaczymy sporo popularnych w Polsce graczy. Nie trzeba chyba dodawać, że ambicją poszczególnych reprezentacji będzie odniesienie zwycięstwa.

Drużyna Łodzi oparta jest w zasadzie o ligowy zespół Włókniarza, a więc tym samym powinna ona wykazać się znacznie lepszym zgraniem od zespołu warszawskiego, w którym Janeczek stanie na czele ataku.

Reprezentacja Łodzi i tym razem mieć będzie znacznie silniejsze linie defensywy niż

ataku. Skład przedstawiać się ma następująco: Szczurzyński, Wiodarczyk, Wielga, Wapiennik, Stusio, Urban, Wiśniewski, Kowalek, Pawlikowski, Koźmiński, Zygmuncki, a na rezerwie Wiernik, Zarebski i Urbański.

Reprezentacja Warszawy ma przyjechać do Łodzi w składzie: Borucz, Kłaczek, Wołosz, Orłowski, Hodyra, Woźniak, Janeczek, Kokot, Olejnik, Olzowski i Głajcer.

Dla piłkarzy Włókniarza mecz ten będzie doskonałym sprawdzianem formy przed wyjazdem do Gdańska na towarzyski mecz z Budowlanymi, który ma być rozegrany w nadchodzącą niedzielę.

Dochód z meczu przeznaczony zostanie na SFBS.

Nasz felieton

Żeby szybciej rośli

Przechodząc codziennie obok pewnego placu, z przyjemnością zatrzymywałem się, żeby popatrzeć, jak grupka dzieci zawzięcie trenuje w piłkę nożną.



— Tak, wiecie co, spróbujemy. To dobry pomysł. Może na tym polu coś zdamy. No bo z tą piłką nożną, to... Zapanowało przynębiające milczenie. W tej chwili przypomniałem sobie drobne na pczór wydarzenie, jakie miało miejsce w czasie ligowego meczu, kiedy to po przerwie, do której CWKS prowadził 3:0, naprzeciwko warszawskich gości stanęła nagle cała gromada nieletnich entuzjastów. Przybyła na boisko drużyna Włókniarza musiała dość energicznie wypraszać swoich oponentów zastępców.

— Stuchajcie chłopcy — odezwał się — Martwię się razem z wami niepowodzenia mi łódzkiego piłkarstwa. Ale czy słusze jest wasze stanowisko? Chcecie grać w hokeja na trawie, czy jeździć na rowerach — pięknie. Ale piłki nożnej nie rzucacie. Bo przecież trzeba jaknajprędzej zastąpić naszych ligowców.

— Oczom moim ostatnim razem przedstawił się oryginalny widok. Cała „drużyna” skupiła się na placu dokoła jednego z nich, prawdopodobnie kapitana, który stojąc na podwyższeniu tłumaczył coś wymachując starym parasolem. Zbliżyłem się niby od niechcenia, aby podsłuchać o czym mówią.

— obserwowając losy naszej pieruszkoligowej drużyny przychodzę do wniosku, że piłka nożna w Łodzi nie ma przyszłości — wywoził ten z parasolem. — Proponuję, że byśmy od jutra zaczęli trenować hokeja na trawie. Kto ma w domu jakiś stary parasol czy łaskę, niech przynieście. Trzeba szukać nowych dróg.

— A może by tak spróbować piłkę rowerową — wystąpił z propozycją jakiś młodec.

— Bek i Borucz znowu zwyciężyli w Szczecinie — dorzucił inny.

— To staje się już tradycją. A Salyga...

— A Jadzia Salyżanka! Wygrała przecież wyścig dla dzieci. Sam widziałem.

— Tak, wiecie co, spróbujemy. To dobry pomysł. Może na tym polu coś zdamy. No bo z tą piłką nożną, to... Zapanowało przynębiające milczenie. W tej chwili przypomniałem sobie drobne na pczór wydarzenie, jakie miało miejsce w czasie ligowego meczu, kiedy to po przerwie, do której CWKS prowadził 3:0, naprzeciwko warszawskich gości stanęła nagle cała gromada nieletnich entuzjastów. Przybyła na boisko drużyna Włókniarza musiała dość energicznie wypraszać swoich oponentów zastępców.

— Stuchajcie chłopcy — odezwał się — Martwię się razem z wami niepowodzenia mi łódzkiego piłkarstwa. Ale czy słusze jest wasze stanowisko? Chcecie grać w hokeja na trawie, czy jeździć na rowerach — pięknie. Ale piłki nożnej nie rzucacie. Bo przecież trzeba jaknajprędzej zastąpić naszych ligowców.

— Oczom moim ostatnim razem przedstawił się oryginalny widok. Cała „drużyna” skupiła się na placu dokoła jednego z nich, prawdopodobnie kapitana, który stojąc na podwyższeniu tłumaczył coś wymachując starym parasolem. Zbliżyłem się niby od niechcenia, aby podsłuchać o czym mówią.

— obserwowając losy naszej pieruszkoligowej drużyny przychodzę do wniosku, że piłka nożna w Łodzi nie ma przyszłości — wywoził ten z parasolem. — Proponuję, że byśmy od jutra zaczęli trenować hokeja na trawie. Kto ma w domu jakiś stary parasol czy łaskę, niech przynieście. Trzeba szukać nowych dróg.

— A może by tak spróbować piłkę rowerową — wystąpił z propozycją jakiś młodec.

— Bek i Borucz znowu zwyciężyli w Szczecinie — dorzucił inny.

— To staje się już tradycją. A Salyga...

— A Jadzia Salyżanka! Wygrała przecież wyścig dla dzieci. Sam widziałem.

— obserwowając losy naszej pieruszkoligowej drużyny przychodzę do wniosku, że piłka nożna w Łodzi nie ma przyszłości — wywoził ten z parasolem. — Proponuję, że byśmy od jutra zaczęli trenować hokeja na trawie. Kto ma w domu jakiś stary parasol czy łaskę, niech przynieście. Trzeba szukać nowych dróg.

— A może by tak spróbować piłkę rowerową — wystąpił z propozycją jakiś młodec.

— Bek i Borucz znowu zwyciężyli w Szczecinie — dorzucił inny.

— To staje się już tradycją. A Salyga...

— A Jadzia Salyżanka! Wygrała przecież wyścig dla dzieci. Sam widziałem.

— obserwowając losy naszej pieruszkoligowej drużyny przychodzę do wniosku, że piłka nożna w Łodzi nie ma przyszłości — wywoził ten z parasolem. — Proponuję, że byśmy od jutra zaczęli trenować hokeja na trawie. Kto ma w domu jakiś stary parasol czy łaskę, niech przynieście. Trzeba szukać nowych dróg.

— A może by tak spróbować piłkę rowerową — wystąpił z propozycją jakiś młodec.

— Bek i Borucz znowu zwyciężyli w Szczecinie — dorzucił inny.

— To staje się już tradycją. A Salyga...

— A Jadzia Salyżanka! Wygrała przecież wyścig dla dzieci. Sam widziałem.

— obserwowając losy naszej pieruszkoligowej drużyny przychodzę do wniosku, że piłka nożna w Łodzi nie ma przyszłości — wywoził ten z parasolem. — Proponuję, że byśmy od jutra zaczęli trenować hokeja na trawie. Kto ma w domu jakiś stary parasol czy łaskę, niech przynieście. Trzeba szukać nowych dróg.

— A może by tak spróbować piłkę rowerową — wystąpił z propozycją jakiś młodec.

— Bek i Borucz znowu zwyciężyli w Szczecinie — dorzucił inny.

— To staje się już tradycją. A Salyga...

— A Jadzia Salyżanka! Wygrała przecież wyścig dla dzieci. Sam widziałem.

— obserwowając losy naszej pieruszkoligowej drużyny przychodzę do wniosku, że piłka nożna w Łodzi nie ma przyszłości — wywoził ten z parasolem. — Proponuję, że byśmy od jutra zaczęli trenować hokeja na trawie. Kto ma w domu jakiś stary parasol czy łaskę, niech przynieście. Trzeba szukać nowych dróg.

— A może by tak spróbować piłkę rowerową — wystąpił z propozycją jakiś młodec.

— Bek i Borucz znowu zwyciężyli w Szczecinie — dorzucił inny.

— To staje się już tradycją. A Salyga...

— A Jadzia Salyżanka! Wygrała przecież wyścig dla dzieci. Sam widziałem.

GŁOSY i odgłosy

Wszyscy mamy wiele uznania dla naszych koleż, że coraz sprawniej funkcjonują. Zdarzają się jednak czasem wypadki, które nie wszystkim się podobają. A oto przykład:

Pociąg wyjeżdżający z Łodzi Kal. do Kutna w nocy z 30 na 31 sierpnia, wyruszył w drogę z opóźnieniem. W składzie tego pociągu znajdowały się dwa wagony bezpośrednio do Gdyni, które miały być do czeplone w Kutnie do pociągu pospiesznego Warszawa — Gdynia. Pociąg warszawski odszedł z Kutna przed przybyciem łódzkiego, wobec czego wagony doczepiono do pociągu osobowego, który o godz. 7 rano dotarł do Torunia, w Toruniu wagony odłączono i... pozostawiono własnemu losowi na bocznym torze.

Dopiero interwencja pasażerów u dyżurnego ruchu spowodowała wyjazd z Torunia o godz. 12 w południe. „O jak się okazało dyżurny ruchu... o niczym nie wiedział.

Ostatecznie pasażerowie do tarli do Gdyni o godz. 15, choć były z Torunia pociągi wcześniejsze, ale...osobowe i doczepienie łódzkich wagonów spowodowałyby komplikacje, tzn. zwrot pasażerom części kosztów.

A to chyba nie bardzo słusze?

Brzdękowo — i Paryż Nowy Jork, Chicago i Buenos Aires

— oto miejsca, które były świadkami zmagania bohaterów naszej nowej powieści „Preparat Vita” z wieloma niebezpieczeństwami i przeciwnościami losu.

Jak to się stało, że w tak odległych i różnych miejscach rozstrzygały się losy 2 związanych z sobą wielką przyjaźnią ludzi?

Odpowiedzi na to pytanie szukajcie w najbliższych numerach „Dziennika”.

— Jeszcześmy nie zbójnikami! — wrzasnął znowu Moroń.

— „bo zbójca jesteś i złodziej, i łachudra obmierzył i wszystko!

— Ty, klecha, bo ci kości porachuję! — zawołał rozgniewany Moroń.

— Drż hubu, kameradzie! — uciszył go Rużiczka. — On to rzeka o swatym Frantisku, a ne o tobel!...

— O wilku prawię, a nie o świętym Franciszku! — wyjął braciśzek zakonny. — Lecz, że mam dobre serce, powiada święty Franciszek, zawrę z tobą przymierze i twoją grzesną duszę do nieba zaprowadzę, jak to ja zamierzam uczynić z waszymi duszami, przeznaci kamraci, tylko żebyś nie krzywdził już nikogo i nie rozdziewiał pyska na zakonnego braciśzka, to ci powiadam.

— O mnie to mówisz, czy o wilku? — zapytał się Maroń.

— O wilku! O wilku każe, który skruszony upadł na kolana i zaczął lać serdeczne łzy i bić się łapą w pierś przyrzekając, że już się poprawi. Takie cuda czynił nasz wielki patron zakonny, święty Franciszek z Asyżu! Zasię w ślady jego wstępując, głoszę wam te słowa gwoli opamiętania, póki czas, byście nie brali ubogiemu ani dętka, lecz tylko bogaczom, którzy i tak w piekle gorzeć będą, amen! Heretyki bowiem jesteście wielkie i niszabogci i jako już rzekłem, prosciuteńką drogą zdążanie do piekła. Lecz nie trwóćcie się, o bracia, bo ja was przed nim uchronię. Widzieliście już kiedy starą kobyłę pasącą się na łące? Widzieliście?... A widzieliście, jak roje much latają koło kobyłego zadu i latają, i bzykają, a kobyła tylko chwostem się opęda i muchy odgania? Widzieliście?... Ta stara, wyliniała kobyła, to na ten przykład piekło. A jej zad, to brama piekielna. A te muchy, to wy jesteście, przeznaci bracia. A tym kobylicm chwostem, to ja będę!... Wy jesteście onymi muchami, które pchają się do kobyłego zadu, ja zaś będę niby ten chwost, że tak powiem, odpędzać was od bramy piekielnej!...

Odraszkowi towarzysze wybuchli śmiechem, a Ferdinando nawet zaczął klaskać i pokrzykiwać, że to bardzo piękne ka-

zanie. Tyle bowiem rozumiał po polsku. Niewzruszony zaś braciśzek ciągnął dalej:

— chociaż wstępuję w wasze grzeszne towarzystwo, a czego się pokornie dopraszam, podobnym w tej chwili do tego świątobliwego plebana mucharskiego, do którego przyszedł anioł, zdjął kościelne wrota z haków, plebana posadził na nich i polecił z nim do Rzymu. W Rzymie zasię panował na Piotrowej stolicy taki jeden papież, że Boże się pożał!... Kusła go Lucyperowa córa, ponukując pilnie do ciężkiego grzechu, on zaś o maleńki wios byłby jej powolny. Tylko, że na szczęście nadleciał pleban z Mucharza i widział, co się święci. A właśnie w tej chwili Lucyperowa córa nachyliła się do papieżowego ucha i coś mu szeptala zdradnego. Mucharski pleban nie. Jak się nie odwinie, jak nie praśnie babę w pysk! I stał się cud! Lucyperowa córa przemieniła się w kupę śmierdzącej smoły, a uratowany papież wywyższył mucharskiego plebana na biskupi stolec. Tak-ci i ze mną będzie, przystając do was, o mili braciśzkowie. Z ta różnicą, że aczkolwiek strzec was będą od podszeptów Lucyperowej cory, czyli od samego diabła, wywyższony będę nie na biskupi stolec, lecz na szubienicę, czego i wam życzę, i niebieskiej korony, żebyście z aniołkami królowali aż na wieki, wieków, amen!...

Skończył, zląk z pnia i patrzył na chichoczących towarzyszy. Ondraszek zagryzł usta, Barbara krztusiła się śmiechem.

— Na i co? — zapytał w końcu Ondraszek, zwracając się do kamratów.

— Dobry z neho kazetel! — przyświadczył z uznaniem Rużiczka. — Niech jede z nama!

— Fanzolił, ale uczciwie fanzolił! — poparł go Moroń.

Przymówiła się jeszcze za nim Barbara, której przypała do serca ów dziwny niedosły zakonnik. Nie zdawała sobie sprawy, dlaczego pragnęłaby, by szedł z nimi. Być może, że przewidywała w nim coś więcej, aniżeli zwykłego franta i so-wizdrzała. Ujęła ją jego chytra gęba. Przewidywała, że może być Ondraszkowi pomocny w jego zamierzaniach. Poza tym tknęła ją dziwna rzewność, gdy braciśzek dał się porwać myślom, pokrzykując z ogniem o swobodzie, o królewskiej swobodzie, prosząc, by go przyjęto do zbójckiej kompanii.

— Skrzywdzony to snadź człowiek — pomyślała — aczkolwiek udaje przechere.

Braciśzek więc poszedł z Ondraszkiem.

Kroczył ostatni w pochodzie w ślaskie Beskidy, lecz pierwszym był przy Ondraszku, gdy tylko zauważył, że hetman, jak go już zaczął w myślach mianować, pragnie z nim chociażby słówko zamienić. Unikał tylko oczu Barbary, co ją bardzo bawiło i ponukało do przekory, by w jego oczy popatrzeć.

Ondraszek wracał w Beskidy z goryczą w sercu. Żał mu bowiem było, że nie uzyskał swoich kamratów-zabijaków z kuruckiego regimentu, że tak rychło o nim zapomnieli, że tak snadno połączyli się z tamtym obwiesiem Janosikiem do-zgonna, dziewięciokrotną przysięgą.

— Sławetny panie — zaczął nieśmiało Braciśzek, gdy słuchał jego żalów, wygłaszanych przed Barbarą i kamratami.

— Czy mogę cię nazywać hetmanem?

— Niech tak będzie! — mruknął Ondraszek.

— Nie masz się o co turbować! — podjął znowu Braciśzek.

— Nie miałbyś z nich wiele pociechy, jeżeli cię tak skoro opuścili!...

C. d. n.

4 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 217 (2533) D-3-10977